

Tomasz Rozkrut

Fundamentalne znaczenie skargi powodowej w kanonicznym procesie małżeńskim (KPK, kan. 1501-1506)

Kieleckie Studia Teologiczne 8, 135-146

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Tomasz Rozkrut – Tarnów – Kraków

FUNDAMENTALNE ZNACZENIE SKARGI POWODOWEJ W KANONICZNYM PROCESIE MAŁŻEŃSKIM (KPK, KAN. 1501–1506)

W każdym procesie, także w tym szczególnym postępowaniu procesowym, którego przedmiotem jest małżeństwo kanoniczne, między osobami ochrzczonymi sakrament¹, fundamentalne znaczenie posiada skarga powodowa. Rozpoczyna ona bowiem to dość partykularne postępowanie sądowe, dla wielu osób niezrozumiałe i nieprawidłowo określane jako „rozwód kościelny”, a jednocześnie ukierunkowuje ona pracę kościelnego sądownictwa w konkretnym przypadku. Równocześnie skarga powodowa stwarza dość szczególną sytuację między małżonkami, którzy bardzo często są już po rozwodzie cywilnym i żyją już w nowych związkach cywilnych, a mimo to informacja o zaskarżeniu małżeństwa jest dla nich często dużym zaskoczeniem. Fundamentalne znaczenie skargi powodowej w kanonicznym procesie małżeńskim zostanie przedstawione w obowiązującym ustawodawstwie Kościoła, czyli w kan. 1501–1506 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.², oraz w Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”, która bardzo praktycznie ukazuje obowiązujące normy procesowe Kodeksu Jana Pawła II³.

¹ KPK, kan. 1055 § 2. Doktryna o nierozdzielności pomiędzy kontraktem a sakramentalnością małżeństwa jest nauką powszechnie przyjmowaną i wyrażaną tak w sposób *implicite* jak i *explicite* przez Magisterium Kościoła. Por. J. Hervada, „Studi sull’essenza del matrimonio”, Milano 2000, s. 363.

² Kodeks wschodni nie ma wyodrębnionego Rozdziału na temat skargi powodowej, istnieje natomiast Rozdział: *De obligationibus iudicum et aliorum administratorum tribunalium* (KKKW, kan. 1103–1116) wraz z kan. 1104 § 2, który stanowi, że „iudex nullam causam cognoscere potest, nisi petitio ad normam canonum facta est ab eo, cuius interest, vel a promotore iustitiae”.

³ Dc, art. 114–125.

Skarga powodowa ma być złożona zgodnie z przepisami prawa. Przedstawiając ją i wskazując na jej rolę, trzeba mieć na uwadze takie obszary jej formalnego zrozumienia, jak: legalność samej skargi powodowej (*ad normam iuris*), jej treść oraz formę, jak również sposób postępowania celem jej przyjęcia lub odrzucenia przez autorytet sądowy Kościoła. Skarga powodowa w kanonicznym procesie małżeńskim jest wezwaniem sędziego do realizacji przez niego posługi sprawiedliwości, nie jest to wprost pozwanie drugiej strony, jak to ma miejsce w państwowych porządkach prawnych, albowiem dopiero sukcesywne wezwanie sądowe (czyli „*citatio*”), zgodnie z przepisami kanonów Kodeksu⁴, jest już decyzją sędziego kościelnego. Wydaje się, że taki porządek rzeczy w kościelnym prawie procesowym jest słuszniejszy, gdyż niekoniecznie trzeba od razu pozywać drugą stronę, skoro np. skarga powodowa może zostać odrzucona z uznanych przez prawo powodów. Ważna jest zatem w każdym wypadku poprawna ekonomia procesowa.

1. Kodeksowe określenie skargi powodowej

Skarga powodowa rozpoczyna spór sądowy⁵; ona też jest pierwszym i absolutnie koniecznym dokumentem procesowym, albowiem sam sędzia nie może, bez prośby powoda, rozpocząć postępowania procesowego, zgodnie ze znaną zasadą procesową „*nemo iudex sine actore*”⁶. Proces rozpoczyna zatem strona procesowa i dlatego w pierwszym kanonie Kodeksu Jana Pawła II

⁴ KPK, kan. 1507–1512; Dc, art. 126–134.

⁵ Por. KPK, kan. 1504; Dc, art. 116 § 1.

⁶ Najogólniej przez skargę powodową należy rozumieć pisemną prośbę strony powodowej przedstawioną sędziemu, aby ten rozwiązał zaistniałą kontrowersję. P. V. Pinto, „I processi nel Codice di diritto canonico. Commento sistematico al Lib. VII”, „Libreria Editrice Vaticana”, 1993, s. 226. Warto przypomnieć, że w wypadku braku skargi powodowej, o której w kan. 1501, ewentualny proces będzie dotknięty wadą nieważności nieusuwalnej (KPK, kan. 1620, n. 4). W kanonicznym procesie małżeńskim będzie chodziło o poznanie prawdy, czy małżeństwo zostało zawarte nieważnie. Natomiast nie jest przedmiotem takiego procesu badanie ważności małżeństwa, które cieszy się przychylnością prawa i w wątpliwości należy uważać je za ważne, jak postanawia prawodawca w kan. 1060, mimo pojawiania się dzisiaj przewrotnych propozycji, do których odniósł się w swoim przemówieniu rojalnym Jan Paweł II w 2004 r. Wskazał on, że słyzy się głosy krytyczne na temat tejże normy kanonicznej, a nawet i więcej, w dzisiejszym społeczeństwie, w którym spotykamy się z kryzysem małżeństwa, można spotkać się z poglądami, które pytają wprost, „czy nie byłoby lepiej zakładać nieważność małżeństwa niż jego ważność”? W tym kontekście Jan Paweł II wskazuje, że według niektórych *favor matrimonii* powinien ustąpić *favor personae*, czy też *favor veritatis subiecti* czy też *favor libertatis*. *Discorso di Giovanni Paolo II ai Prelati*

na temat skargi powodowej, tj. w kan. 1501, czytamy, że „sędzia nie może rozpoznawać sprawy, jeżeli ten, kto jest zainteresowany, albo rzecznik sprawiedliwości nie przedstawi prośby zgodnie z przepisami kanonów”⁷. Współczesny proces kościelny, w tym także proces dotyczący nieważności małżeństwa kanonicznego, nie może mieć charakteru inkwizycyjnego, a złożona skarga powodowa kształtuje sukcesywne konsekwencje, tak w wymiarze procesowym, jak i społecznym⁸. Zaraz potem w następnym kanonie mamy dopowiedziane, że ten, „kto chce kogoś pozwać, musi przedłożyć właściwemu sędziemu skargę powodową, w której przedstawi przedmiot sporu i wyrazi prośbę o posługę sędziego”⁹. Można powiedzieć, że ten przepis prawny na temat meritum skargi powodowej zawiera konieczne warunki dla rozpoczęcia procesu. Są w nim zawarte cztery elementy konstytutywne skargi powodowej:

a. element podmiotowy – który obejmuje osoby związane z rodzącym się procesem. Należy tutaj wymienić, przede wszystkim, osobę powoda, czyli osobę, która domaga się zastosowania prawa poprzez przeprowadzenie postępowania procesowego. W procesie małżeńskim jest to konkretny małżonek, mający imię, nazwisko, zamieszkanie, itd., wyjątkowo będzie nim promotor sprawiedliwości; o takiej możliwości mówi bowiem kan. 1674, n. 2. Drugą osobą będzie strona pozwana, czyli jest to osoba, od której się czegoś powód domaga w wyniku przeprowadzonego procesu, który to proces, z formalnego punktu widzenia, winien mieć charakter kontradyktoryjny i dwustronny – aczkolwiek w „specyficznym” kanonicznym procesie małżeńskim rodzi się bardzo konkretne pytanie: czy rzeczywiście albo czy zawsze kanoniczny proces małżeński ma taki charakter¹⁰? Np. jeśli powód prosi o stwierdzenie nieważności zawartego małżeństwa z tytułu swojej niezdolności na podstawie normy kan. 1095, n. 3 KPK, to w takim procesie, kto jest stroną pozwaną, czyli tą, od której formalnie należałoby się czegoś domagać? W tak kształtującym się procesie współmałżonek może w ogóle nie przystąpić do procesu albo może swoimi argumentami jeszcze dodatkowo poprzeć żądanie powoda; jeszcze

Uditori, Officiali e Avvocati del Tribunale della Rota Romana, in occasione dell'inaugurazione dell'anno giudiziario, w: „L'Osservatore Romano”, 31 Gennaio 2003, s. 4–5. Zob. P. Majer, *Favor iuris dla małżeństwa czy favor libertatis dla małżonków?*, w: *Lex tua in corde meo*, red. P. Majer i A. Wójcik, Kraków 2004, s. 341–357.

⁷ KPK, kan. 1501; Dc, art. 1501.

⁸ KPK, kan. 1611, 1612, 1620 § 4.

⁹ KPK, kan. 1502; Dc, art. 115 § 1.

¹⁰ Warto jeszcze raz podkreślić specyficzny charakter procesu małżeńskiego. Znaczące rozwiązanie proponuje instrukcja „Dignitas connubii”, kiedy zamiast mówić o zawiązaniu sporu, mówi o formule wątpliwości w kanonicznym procesie małżeńskim (Dc, art. 135). Zob. M. Greszata, *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*, Lublin 2008, s. 259–263 i s. 278–280.

większa trudność ze zdefiniowaniem kontrydiktoryjności procesu małżeńskiego będzie występowała wówczas, gdyby skarga powodowa została wniesiona po śmierci jednego z małżonków, zgodnie z normą kan. 1675 § 1. Trzecią osobą zaangażowaną w proces jest sędzia (rozumiany nie jako osoba fizyczna, ale jako organ sądowy, czyli jako instytucja kościelnej sprawiedliwości), wobec którego składana jest skarga powodowa i który jest proszony o posługę związaną z określeniem prawdy na temat ważności zawartego małżeństwa. W codziennej praktyce skarga powodowa jest kierowana do konkretnego sądu kościelnego, nie jest ona zatem kierowana imiennie.

b. element przedmiotowy – którym jest „petitum”, czyli prośba dotycząca stwierdzenia nieważności zawartego małżeństwa kanonicznego przez sąd kościelny. Przedmiot sporu sądowego musi być jasno i precyzyjnie określony¹¹.

c. element prawny – którym jest „causa petendi”, czyli jest nim konkretny tytuł (lub tytuły) zaproponowany jako prawny fundament zaskarżonego małżeństwa kanonicznego; rzeczą korzystną jest zatem wymienienie konkretnego kanonu małżeńskiego, wokół którego będzie się toczyło postępowanie dowodowe. W skardze powodowej należy także wskazać na konkretne fakty, które urealnią zaproponowany tytuł nieważności i pomogą w tym, aby z prezentowanej skargi powodowej w perspektywie instrukcji procesowej „wydobył się” *fumus boni iuris*. Mówiąc inaczej, wyeksponowanie prawa oraz faktów winno uwiarygodnić interes procesowy powoda oraz pozytywny przebieg postępowania procesowego. Praktyka duszpasterska uczy, że skarżący małżeństwo kanoniczne są zainteresowani przede wszystkim możliwością zawarcia nowego małżeństwa w Kościele, a zatem jedynie pośrednio interesuje ich poznanie prawdy na temat ważności swojego małżeństwa. Wskazuje to, że istota procesu małżeńskiego wśród wiernych jest praktycznie mało znana.

d. postulat – którym jest domaganie się posługi sędziego celem rozwiązania powstałej kontrowersji¹².

2. Skarga powodowa w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa

W procesie małżeńskim osobami zainteresowanymi jego rozpoczęciem są zasadniczo sami małżonkowie (najczęściej jeden z nich), czasami rozpoczęciem procesu małżeńskiego będzie zainteresowany również rzecznik sprawiedliwości („wtedy kiedy nieważność małżeństwa została już rozgłoszona, jeżeli małżeństwo nie może być uważnione lub nie jest to pożyteczne”¹³). Ponadto

¹¹ „Formuła wątpliwości musi określać, z jakiego tytułu lub tytułów zaskarża się ważność węzła małżeńskiego”, Dc, art. 135 § 3.

¹² Zob. J. Arroba Conde, *Diritto processuale canonico*, Roma 1993, s. 294–297.

¹³ KPK, kan. 1674; Dc, art. 92.

skarga powodowa ma być złożona właściwemu sędziemu¹⁴. Ogólnie trzeba powiedzieć, że skarga powodowa formułuje jasne żądanie procesowe, którym jest stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego, natomiast stronie pozwanej, po zapoznaniu się z jej treścią, daje możliwość obrony; z kolei sędziego ukierunkowuje na poprawne określenie rodzącego się przedmiotu sporu, który w instrukcji „Dignitas connubii” został określony jako formuła wątpliwości, co lepiej odpowiada specyfice procesu małżeńskiego¹⁵.

Co do formy złożenia skargi powodowej Kodeks Jana Pawła II stwierdza, że sędzia może przyjąć ustną prośbę, zwłaszcza wtedy, gdy powód „albo ma przeszkodę w przedstawieniu skargi powodowej [np. powód nie umie pisać], albo sprawa jest łatwa w dochodzeniu i mniejszej wagi”; niemniej jednak dopiero sporządzenie prośby w formie pisemnej zapoczątkuje jej skutki procesowe¹⁶. Zasadniczo jednak, również ze względów praktycznych, powinna ona mieć od początku charakter pisemny, albowiem jak łatwo zrozumieć, waga kanonicznego procesu małżeńskiego domaga się, aby skarga była nie tylko formalnie dobrze napisana i umotywowana, ale także, aby była należycie przemyślana, a sam powód był przez to należycie przygotowany i zmotywowany do udziału w procesie od jego początku aż do samego końca; winna ona także uświadomić powodowi konsekwencje jej złożenia (może być jej następstwem wrogie nastawienie ze strony współmałżonka, jego bliskich, a w niektórych wypadkach także i wspólnego potomstwa). Ponadto należy pamiętać, że skarga powodowa nie może mieć charakteru tak ogólnego, aby powód domagał się jedynie stwierdzenia nieważności małżeństwa bez podania tytułu nieważności oraz faktów za tym przemawiających. W takim wypadku będzie ona musiała być odpowiednio uzupełniona, dlatego ważną rzeczą jest, aby powód, składając skargę powodową, wcześniej skorzystał z należytej pomocy prawno-kanonicznej (praktycznie ważna jest tutaj fachowa pomoc adwokata lub poradni prawnej działającej przy sądzie kościelnym¹⁷). Nie jest wymagane, aby małżonkowie byli już po rozwodzie cywilnym. Praktyka jednak jest taka, że najczęściej są już po orzeczeniu rozwodu cywilnego, z kolei z praktycznego

¹⁴ KPK, kan. 1502; Dc, art. 115 § 1.

¹⁵ Dc, art. 135–137.

¹⁶ KPK. 1503 § 1. Kodeks, dając możliwość przyjęcia ustnej prośby, zaznacza, że: „w obydwu jednak wypadkach sędzia powinien nakazać notariuszowi, by zredagował akt na piśmie; ma on być odczytany powodowi i przez niego potwierdzony; zastępuje on, co do wszystkich skutków prawnych, skargę pisaną przez powoda”. KPK, kan. 1503 § 2; zob. Dc, art. 115 § 2. Kiedy powód ma przeszkodę w napisaniu skargi powodowej, to być może lepiej byłoby skierować powoda do adwokata, gdyż skarga małżeńska, ze względu na jej charakter, nie może być zredagowana pośpiesznie (jakby „na kolanie”) w notariacie sądu kościelnego. Wymaga ona odpowiedniego przemyślenia oraz odpowiedniej argumentacji.

¹⁷ Zob. Dc, art. 113.

punktu widzenia podpowiada się, aby strony nie prowadziły równocześnie dwóch różnych postępowań: tj. postępowania rozwodowego oraz kanonicznego procesu małżeńskiego, aczkolwiek nie jest to prawnie zabronione.

3. Elementy formalne skargi powodowej

Skarga powodowa, według kan. 1504, n. 1–4, powinna zawierać następujące elementy formalne:

a. powinna określać, wobec jakiego sędziego sprawa jest wnoszona, czego powód żąda oraz od kogo. W przypadku procesu małżeńskiego strona powodowa prezentuje skargę powodową właściwemu sądowi kościelnemu, skarga ma określać, czego się od niego żąda (orzeczenia nieważności małżeństwa – czyli jest tzw. *petitum*) oraz z jakiego tytułu nieważności (na podstawie jakiego kanonu małżeńskiego – czyli jest to tzw. *causa petendi*). Właściwość sądu kościelnego w sprawach o nieważność małżeństwa, które nie są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej, określa kan. 1673¹⁸. Należy w tym miejscu podkreślić, że ten obecny pluralizm właściwości sądów kościelnych do prowadzenia procesów małżeńskich niewątpliwie powinien wpływać jak najbardziej pozytywnie na sprawność funkcjonowania kościelnego wymiaru sprawiedliwości. Zauważył to już sam prawodawca kościelny. Papież Jan Paweł II, przemawiając do Trybunału Roty Rzymskiej w 1996 roku, podkreślił, że aktualne ustawodawstwo Kościoła prezentuje żywą wrażliwość na wymogi dotyczące stanu osób, albowiem jeżeli został on podany w wątpliwość, to nie powinien zbyt długo pozostawać wątpliwym. Konkretnie Papież wskazał, że obecnie istnieje możliwość zwrócenia się do różnych sądów, aby ułatwić instruktorię sprawy, o czym stanowi kan. 1673¹⁹.

b. skarga powodowa ma wskazać, na jakich uprawnieniach opiera się powód oraz winna, przynajmniej w ogólnej formie, zawierać fakty oraz dowody dla poparcia prezentowanych roszczeń (czyli powinna zawierać motywy prawne i faktyczne dla prowadzenia procesu małżeńskiego ze wskazanego tytułu nieważności).

c. skarga powodowa ma być podpisana przez powoda (lub jego pełnomocnika; w tym wypadku winna ona zawierać pełnomocnictwo według kan. 1484 § 1²⁰), ma zawierać datę (dzień, miesiąc oraz rok) oraz powinna wskazywać miejsce zamieszkania powoda lub jego pełnomocnika albo winno być wskazane miejsce dla odbierania akt procesowych²¹.

¹⁸ Dc, art. 10 § 1.

¹⁹ Ad Romanae Rotae iudices habita (die 22 Ianuarii 1996), w: AAS, 88 (1996) s. 773–777.

²⁰ Dc, art. 106 § 1.

²¹ Sąd kościelny, przyjmując skargę powodową, winien wbić datę jej wpłynięcia.

d. skarga powodowa powinna wskazywać stałe lub tymczasowe miejsce zamieszkania strony pozwanej.

Ponadto do skargi powodowej, która powinna być merytoryczna, przejrzysta i krótka, czyli napisana fachowo (a zatem nie może mieć np. formy pamiętnika), należy dołączyć autentyczne świadectwo zawarcia małżeństwa, metryki chrzcielne stron, uzyskane już orzeczenie rozwodu, listę świadków, jak również w niektórych wypadkach karty kliniczne oraz, wspomniane już, ewentualne zlecenie dla pełnomocnika (advokata)²². Mają to być dokumenty autentyczne lub odpowiednio uwiarygodnione. Wymienione dokumenty będą świadczyć, że powód do procesu przystępuje przygotowany merytorycznie i jest świadomy spoczywającego na nim obowiązku udowodnienia tego, co twierdzi, jak tego wymaga procesowy kan. 1526 § 1. To powód, w oparciu o przedstawione dowody procesowe, ma dowieść prawdziwości swojego twierdzenia, sąd ma jedynie kompetentnie przeprowadzić postępowanie procesowe²³.

Skarga powodowa przedstawiona sądowi kościelnemu winna zostać natychmiast zarejestrowana przez notariusza sądowego w rejestrze sądowym, zgodnie z normą kan. 1458, który stanowi, że sprawy należy rozpatrywać w tej kolejności, w jakiej zostały wniesione i wpisane do rejestru, chyba że jakaś z nich wymaga przed innymi szybszego załatwienia, co jednak należy ustalić specjalnym dekretem, zawierającym uzasadnienie²⁴.

4. Przyjęcie lub odrzucenie skargi powodowej

Po wpłynięciu skargi powodowej wikariusz sądowy jest zobowiązany do ustanowienia kolegium (turnusu trzyosobowego)²⁵, chyba że mamy do czynienia z trybunałem jednoosobowym, którego przewodniczący (w niektórych

²² „Do skargi powodowej należy dołączyć egzemplarz autentycznego świadectwa zawartego małżeństwa, jak również, gdy jest to aktualne w sprawie, dokumentu o stanie cywilnym stron. Nie powinno się żądać opinii biegłych przy przyjmowaniu skargi”, Dc, art. 116 § 2–3. Przykłady skargi powodowej znajdujemy np. w publikacji: A. Sobczak, *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*, Gniezno 2001.

²³ „Jeśli jest to proces oparty o dokumenty, gdy jest to możliwe, powinny być one dołączone do skargi; gdy o świadków, trzeba wskazać ich nazwiska i zamieszkanie. W przypadku innych środków dowodowych winno się wskazać w ogólności fakty lub poszlaki, na których proces będzie się opierał. Co do tych ostatnich dowodów nic nie stoi na przeszkodzie, by były one dołączone w trakcie prowadzenia procesu”, Dc, art. 117.

²⁴ Dc, art. 76. Zob. KPK, kan. 1437.

²⁵ KPK, kan. 1425 § 3; Dc, art. 118 § 1–2: „Przedstawiona skarga powoduje, że wikariusz sądowy powinien jak najszybciej poprzez dekret ukonstytuować trybunał, zgodnie z art. 48–49. O nazwiskach sędziów i obrońcy węgła należy natychmiast zawiadomić powoda”.

wypadkach trybunałowi kolegialnemu będzie przewodniczył wspomniany już wikariusz sądowy – kan. 1425 § 3) musi odpowiedzieć na trzy pytania:

- czy sąd jest właściwy, czyli kompetentny dla prowadzenia przedstawionej sprawy,
- czy powód ma zdolność procesową, oraz
- czy skarga w oparciu o swoją treść ma być przyjęta.

Sędzia w dalszym swoim postępowaniu musi pamiętać, że nie może sądzić tego, o co nie jest proszony („*ultra petita*”) oraz nie może decydować w tych sprawach, o które z racji wykonywanego urzędu nie jest proszony.

Po złożeniu skargi powodowej „sędzia jednoosobowy lub przewodniczący trybunału kolegialnego – po ustaleniu, że zarówno sprawa należy do jego właściwości, jak i tego, że powód nie jest pozbawiony zdolności występowania w sądzie – powinien swoim dekretem jak najszybciej skargę albo przyjąć, albo odrzucić”²⁶. Przyczyny odrzucenia skargi powodowej, według Kodeksu, byłyby następujące²⁷:

a. niewłaściwość (brak kompetencji) ze strony sądu lub sędziego; Kodeks nie mówi o jaką niekompetencję tutaj chodzi, należy rozumieć, że prawodawca ma na myśli niewłaściwość bezwzględną oraz względną, o której stanowią kan. 1406 § 2 oraz 1407 § 2²⁸.

b. pewność co do faktu, że powód nie posiada zdolności procesowej;

c. zaprezentowana skarga powodowa nie zawiera elementów wyliczonych w kan. 1504 n. 1–3, czyli skarga nie wiadomo do jakiego sądu została wniesiona, nie wiadomo jakie są żądania powoda, nie ma wskazanych ani motywów prawnych, ani faktycznych dla prowadzenia procesu, brakuje podpisów, dat i wymaganych przez Kodeks adresów.

d. ze skargi powodowej jasno wynika, że wnoszone roszczenie jest pozbawione jakiegokolwiek podstawy i nie znosi się na to, że w czasie procesu ujawni się wymagana podstawa²⁹. Takim przykładem może być postępowanie, w którym powód pragnie (czasami za wszelką cenę) uregulować sobie sprawy własnego życia i sumienia, a wiadomo, że zaskarżone przez niego małżeństwo przez wiele lat funkcjonowało poprawnie i było związkiem szczęśliwym, jedynie słabość natury ludzkiej oraz chęć wygodnego życia były przyczyną rozpadu zaskarżonego małżeństwa. Powstaje wątpliwość, czy

²⁶ KPK, kan. 1505 § 1; Dc, art. 119 § 1. Zob. także praktyczny art. 120.

²⁷ Takie ustawienie kodeksowe jest ważne i pozwala domniemywać, że skarga powodowa – oprócz wymienionych wprost wypadków – powinna być przyjęta. „Brakuje podstaw do przyjęcia skargi powodowej, jeśli fakt, na którym opiera się zaskarżenie, nawet gdy jest we wszystkim prawdziwy, ale całkowicie niewłaściwy do orzeczenia nieważności małżeństwa, lub gdy fakt może spowodować nieważność małżeństwa, ale nieprawdziwość jego jest oczywista”, Dc, art. 122.

²⁸ Dc, art. 8 § 2 i 10 § 2.

²⁹ KPK, kan. 1505 § 2; Dc, art. 121 § 1.

praktyka przyjmowania wszystkich spraw, z wątpliwą nadzieją, że być może w czasie instrukcji dowodowej wyłonią się nowe oraz istotne dowody, lub też wyłoni się inny, bardziej właściwy tytuł nieważności, jest poprawna? Jest to pytanie, na które sędzia kościelny musi rzetelnie odpowiedzieć najpierw w swoim sumieniu, mając także i tę świadomość, że czasami dla strony procesowej samo już przyjęcie skargi powodowej jest równoznaczne z pozytywnym wynikiem rozpoczynającego się procesu małżeńskiego. Czasami także przyjmowanie wskazanej powyżej skargi powodowej może wywołać zgorzenie u współmałżonka, który mimo że wie, iż to on jest winny rozpadowi szczęśliwego związku po wielu latach, gdzie są już dorosłe dzieci, ulega zgorzeniu z powodu decyzji sędziego kościelnego przyjmującego taką skargę. Taka osoba mimo że sama żyje aktualnie w grzechu, to jednak wie, że małżeństwo jest nierozzerwalne i dziwi się, że Kościół bada ważność tego, co wydaje się być oczywiste. Być może, dla lepszego rozeznania i motywacji decyzji, należałoby w takich wypadkach, już na tym etapie, wysłuchać także opinii obrońcy węzła małżeńskiego, co zresztą sugeruje instrukcja procesowa „Dignitas connubii” w art. 119 § 2.

Jeśli skarga powodowa została odrzucona z powodu wad, które mogą być poprawione, powód może przedstawić ponownie temu samemu sędziemu prawidłowo sporządzoną skargę³⁰.

Natomiast przeciwko odrzuceniu skargi powodowej strona ma zawsze prawo wnieść w ciągu dziesięciu użytecznych dni uzasadniony rekurs – albo do trybunału apelacyjnego³¹, albo do kolegium, jeżeli skarga została odrzucona przez przewodniczącego³²; sprawa zaś odrzucona powinna być rozstrzygnięta jak najszybciej³³. Dekret oddalający powinien zawierać motywy, ukazane przynajmniej sumarycznie, zgodnie z kan. 1617. W wypadku gdy trybunał apelacyjny potwierdzi swoją decyzją zasadność odrzucenia skargi powodowej, mamy podobny skutek prawny jak w wypadku sprawy osądzonej³⁴.

Kan. 1506 daje możliwość przyjęcie skargi na mocy samego prawa: „jeśli w ciągu miesiąca od złożenia skargi powodowej sędzia nie wyda dekretu, mocą którego dopuszcza lub odrzuca skargę, według przepisu kan. 1505, strona

³⁰ KPK, kan. 1505 § 3; Dc, art. 123.

³¹ Trybunałem apelacyjnym jest nie tylko trybunał metropolitalny, ale także Rota Rzymska – zwyczajny trybunał ustanowiony przez Biskupa Rzymskiego dla przyjmowania apelacji (KPK, kan. 1443). Gdy trybunał apelacyjny postanowi o przyjęciu skargi powodowej, sprawę rozpatruje trybunał pierwszej instancji, który przedtem nie przyjął skargi powoda (Dc, art. 124 § 2).

³² „Jeśli rekurs został wniesiony do kolegium, nie może on być wniesiony drugi raz do sądu apelacyjnego”, Dc, art. 124 § 3.

³³ KPK, kan. 1505 § 4; Dc, art. 124 § 1. Zastosowane tutaj techniczne wyrażenie „expeditissime” oznacza, że podjęta decyzja nie może już być przedmiotem apelacji (KPK, kan. 1629, n. 5).

³⁴ KPK, kan. 1641–1642. Zob. P. V. Pinto, *I processi nel...*, dz. cyt., s. 237.

zainteresowana może domagać się, by sędzia wypełnił swoje zadanie; jeśli mimo to sędzia milczy, to po upływie bezużytecznie dziesięciu dni od złożenia prośby uważa się skargę za przyjętą” – w tym wypadku obowiązywałaby zasada: „qui tacet consentire videtur”. Dlatego też jest bardzo ważne, aby kan. 1506 był dobrze wcielany w życie przez praktykę sądową, szczególnie rola przypada tutaj oficjałowi oraz przewodniczącemu trybunału kolegialnego. Ogólnie rzecz biorąc, według kan. 1506 przyjęcie skargi powodowej może być albo dekretem, albo „ipso iure” – jednak przyjęcie skargi powodowej na podstawie postanowienia prawa budzi doktrynalne i praktyczne zastrzeżenia; skarga może być bezpodstawna, tj. może być ułomna w wielu miejscach, może mieć formalne lub merytoryczne braki, itd. Natomiast przyjęcie skargi powodowej nie wymaga uzasadnienia, jest ona przyjmowana dekretem bez podania uzasadnienia.

Jakby na marginesie analizowanej problematyki wypada zaznaczyć, że postawa oficjała, który swoją decyzją odrzuca skargę powodową, jest niezgodna z prawem³⁵; w takim wypadku zainteresowana strona niewątpliwie będzie mogła wnieść rekurs do biskupa, moderatora sądu kościelnego, że oficjał naruszył prawo procesowe³⁶. Wydaje się, że w wypadku braku decyzji tego ostatniego kolejną instancją będzie Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej, który czuwa nad prawidłowym wymiarem sprawiedliwości w Kościele³⁷. Naturalnie odrzucenie skargi powodowej na takiej drodze nie powinno być uznane jako odrzucenie zgodne z normą kan. 1505. Wydaje się, że nieprawidłowe jest także ograniczanie ilości skarg powodowych przyjmowanych w danym roku, tylko dlatego, że jest ich coraz więcej i sąd nie jest w stanie ich wszystkich rozpatrzyć w wyznaczonym przez Kodeks czasie, o którym mówi kan. 1453. Niewątpliwie taka praktyka wysuwa wciąż aktualny postulat, aby sądownictwo kościelne stało na wysokim poziomie, a instrukcja „Dignitas connubii” przypomina w swoim wprowadzeniu, że

biskupi mają poważny obowiązek zatroszczyć się o to, aby pracownicy sądów byli troskliwie formowani do należytego administrowania sprawiedliwości oraz aby zostali przez odpowiednią praktykę na forum kanonicznym przygotowani do prowadzenia spraw małżeńskich, według norm i zgodnie ze sprawiedliwością³⁸.

5. Pojednawcza rola sądu kościelnego

Tym, co cechuje sądownictwo Kościoła w sprawach małżeńskich, jest dążenie do pogodzenia małżonków. Dlatego też Kodeks jasno postanawia,

³⁵ J. Arroba Conde, *Dintto...*, dz. cyt., s. 308.

³⁶ Dc, art. 24 § 2.

³⁷ KPK, kan. 1445 § 3, n. 1.

³⁸ Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 22.

że sędzia, zanim przyjmie sprawę i ilekroć dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne, by małżonkowie, jeżeli to możliwe, zostali doprowadzeni do uważnienia małżeństwa i do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego³⁹. Co więcej, Kodeks Jana Pawła II w innym miejscu mówi także, że również w czasie samego procesu małżeńskiego, sędzia dostrzegając nadzieję dobrego wyniku, powinien zachęcić strony i dopomóc im, by szukały słusznego rozwiązania sporu przez wspólne porozumienie⁴⁰. W tej materii są także znaczące wypowiedzi Biskupów Rzymskich, między innymi Jan Paweł II, przemawiając do Trybunału Roty Rzymskiej dnia 18 stycznia 1990 r., przypomniał słowa Chrystusa, który wszystkim utrudzonym mówił, że jego jarzmo jest słodkie, a brzemię jest lekkie (por. Mt 11,29), oraz zacytował kan. 1676, który określił jako manifestację troski duszpasterskiej Kościoła względem małżonków znajdujących się w trudnościach; przy czym Jan Paweł II wezwał również do tego, aby wymieniona norma kanoniczna była rzeczywiście wiernie aplikowana, tak aby nie był to jedynie przepis czysto formalny⁴¹.

Podsumowanie

W kanonicznym procesie małżeńskim skargę powodową mogą złożyć te osoby, które zawarły małżeństwo w Kościele katolickim, a więc także i niekatolicy oraz nieochrzczeni, gwarantuje to osobom zainteresowanym kan. 1476⁴². Ogólnie trzeba zatem powiedzieć, że aktualnie istnieje bardzo szeroka możliwość korzystania z administracji sprawiedliwości sądownictwa Kościoła. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że ten, kto pisze lub pomaga napisać skargę powodową, winien posiadać wystarczającą znajomość materialnego prawa małżeńskiego, formalnego kościelnego prawa procesowego, jak również bardzo przydatna byłaby znajomość orzecznictwa rotalnego w proponowanym tytule nieważności; taka znajomość będzie szczególnie przydatna w dalszych etapach procesu małżeńskiego. I dlatego też złożenie skargi powodowej winno być poprzedzone właściwym przygotowaniem, które R. Sztuchmiller

³⁹ KPK, kan. 1676; Dc, art. 65 § 1. Sukcesywnie instrukcja procesowa dodaje następująco: „Jeśli to nie jest możliwe, sędzia powinien zachęcić małżonków, aby pozo- stawiwszy wszelkie osobiste pragnienia, szczerze współpracowali, działając w praw- dzie i z miłością, w poszukiwaniu prawdy obiektywnej, tak jak tego wymaga natura spraw małżeńskich. Gdyby zaś sędzia zauważył, że małżonkowie są do siebie nawzajem wrogo nastawieni, powinien ich usilnie zachęcać, aby w trakcie procesu, porzuciwszy wszelką niechęć, kierowali się nawzajem uprzejmością, dobrocią i miłością bliźniego”, Dc, art. 65 § 2–3.

⁴⁰ KPK, kan. 1446 § 2.

⁴¹ Ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte (die 19 Ianuarii 1990), w: AAS, 82 (1990), s. 876, n. 6.

⁴² KPK, kan. 1501; Dc, art. 114.

określił jako fazę przedprocesową procesu małżeńskiego⁴³. Skarga winna być krótka, jasna, precyzyjna. Pamiętać także należy, że ze skargą powodową zapozna się strona pozwana, więc na pewno skarga powodowa nie może być pismem mijającym się z prawdą oraz nie może mieć charakteru obraźliwego. Oprócz wymienionych powyżej nasuwa się jeszcze i taki wniosek, że „*Dignitas conubii*” nadaje opisanej formalnie skardze powodowej w Kodeksie Jana Pawła II wymiar bardziej praktyczny, dostosowany wprost do procesu małżeńskiego, zresztą jest to zgodne z naturą tejże instrukcji procesowej.

Riassunto

RUOLO FONDAMENTALE DEL LIBELLO NEL PROCESSO MATRIMONIALE (CIC, CAN. 1501–1506)

Il testo di questo articolo presenta e commenta, anche dal punto di vista della odierna attività giudiziale della Chiesa, le norme relative alla fase iniziale del processo matrimoniale (CIC, can. 1501–1504; istruzione *Dignitas conubii*, art. 114–125). Il primo di questi atti processuali è il libello, l'atto mediante il quale l'autore chiede l'intervento dell'organo giudiziale della Chiesa. Il libello, secondo i canoni, possiede quattro tipi di elementi propri: soggettivo, oggettivo, giuridico e postulatorio. Cinque punti dell'articolo riguardano: la definizione del libello, il libello nel processo matrimoniale, gli elementi formali del libello, la decisione di ammettere o respingere il libello da parte del giudice o del tribunale collegiale, il ricorso a mezzi pastorali per indurre i coniugi, se è possibile, a convalidare il matrimonio e a ristabilire la convivenza coniugale.

Ks. prof. dr hab. Tomasz ROZKRUT, – ur. w 1963 r. w Tarnowie, kierownik katedry historii prawa kanonicznego w Instytucie Prawa Kanonicznego PAT w Krakowie. Doktorat z prawa kanonicznego uzyskał w 1996 r. na Papieskim Uniwersytecie św. Krzyża w Rzymie na podstawie rozprawy pt. *La natura teologico-giuridica del sinodo diocesano*. W roku 2002 uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie na podstawie monografii *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*. Od 2006 r. profesor nadzwyczajny PAT w Krakowie oraz konsultor Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski, członek Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. oceny etyczno-prawnej dokumentów dotyczących duchownych katolickich, przechowywanych w archiwach IPN. Autor publikacji głównie z prawa dotyczącego organizacji Kościoła oraz kościelnego prawa procesowego (m.in. redaktor Komentarza do Instrukcji procesowej *Dignitas conubii*, Sandomierz 2007). Organizator cyklicznych sympozjów naukowych dotyczących prawa małżeńskiego oraz procesowego (tzw. „Ogólnopolskie Forum Sądowe”: 2004, 2005, 2007).

⁴³ R. Szytchmiller, Ochrona praw człowieka w normach kanonicznego procesu spornego, Olsztyn 2003, s. 42.